

Majo GLC x KMS, Żli

I.

To moje życie jest pojebane
I mówią mi ciągle – daleko nie zajdziesz
Bo ciągle się bawię
A życie to więcej niż woda i ćpanie
Nie mogę ogarnąć od dawna
Sam nie wiem już jaka jest prawda
W nocy wciąż z szukam się w gwiazdach
Widzę w nich moje najpiękniejsze lata
Przeszłość czy przyszłość kochanie
Pytasz czy będę z tobą na stałe
Dobrze nam teraz i czuje się fajnie
Ale chciałbym być wolny na razie
Miłość to wolność podobno
Jesteśmy razem żyjemy osobno
Chciałabyś pójść moją drogą
Szkoda że nie wiesz że był ktoś przed tobą

Wreszcie żyje tak jak chciałem chociaż mówią jesteś zły
jesteś zły
jesteś zły
jesteś zły
Mogę słyszeć to codziennie
Nie chce już od was nic
Nie chce nic
Nie chce nic
Nie chce oszukiwać
Proszę mała wybac mi
Możesz do mnie wpaść z winem
Możesz spełnić nasze sny
Ale ona tyle
Łączą nas tu tylko chwile
Dla ciebie to takie dziwne
A dla m nie to moje życie

II

(...)

Wreszcie żyje tak jak chciałem chociaż mówią jesteś zły
jesteś zły
jesteś zły
jesteś zły
Mogę słyszeć to codziennie
Nie chce już od was nic
Nie chce nic
Nie chce nic
Nie chce oszukiwać
Proszę mała wybac mi
Możesz do mnie wpaść z winem
Możesz spełnić nasze sny
Ale ona tyle
Łączą nas tu tylko chwile
Dla ciebie to takie dziwne
A dla m nie to moje życie

III

(...)